

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.—
Zagranicą kwartalnie mk. 22.—0.

Niedziela, 23 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie I-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-łamowy Nekrologja i Reklamy I mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wyraz

Teatr Polski
Legielniana 63.
od dyrekcji: Fr. Rychłowskiego

Niedziela 23 r. b. o godz. 3 po poł.

Wet za wet

Niedziela 23 o godz. 7.30 wiecz.

Robert i Bertrand

Poniedziałek 24 b. m.

Przedstawienie amatorskie

Dalsze zwycięstwa wojsk polskich. Nowa rewolucja na Węgrzech.

Dar Kościuszkowski.

Jutro upływa 125 lat od chwili złożenia przysięgi na rynku krakowskim przez Tadeusza Kościuszkę.

Powołany na Naczelnika Narodu polskiego, powstającego przeciw trzem potężnym mocarstwom, co zgubę Polsce zaprzysięgły, Tadeusz Kościuszko, w dniu 24 marca 1794 roku, złożył ową historyczną przysięgę, w której między innymi ślubował:

„Przysięgam wobec Boga całemu Narodowi polskiemu, że powierzonej mi władzy na niczyj ucisk nie użyję, lecz jedynie dla obrony całości, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Syna Jego Męka”.

Dzisiaj po 125 latach niewoli, krwawych walk i niewysłowionych cierpień, zrzuceniem Sprawiedliwości Bożej powstała do ponownego życia politycznego na zjednoczonych swych ziemiach Niepodległa Rzeczpospolita Polska, uznana przez neutralne i zwycięskie państwa koalicji ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej na czele. Runęły w gruzy trzy zabobrze mocarstwa, które Ojczyznę naszą przed 125 laty rozdrapały, lecz bój o wolność jeszcze nie ustał. Jak wówczas, tak i teraz, toczy się on nie tylko o wolność, lecz i o samo istnienie Polski.

Jak wówczas, tak i teraz, zmagać się musimy nie tylko z zewnętrznymi, lecz i wewnętrznymi wrogami, ale w warunkach o wiele bardziej sprzyjających. Wówczas znikąd nie mieliśmy pomocy; dziś liczyć możemy na zupełnie zasadnie na pomoc militarną, finansową i ekonomiczną zwycięskiej koalicji, bo interes jej ściśle się łączy z naszymi aspiracjami, wymaga bowiem utworzenia silnej, uzdolnionej do życia samoistnego, Polski.

Istnieje jednak ścisła łączność pomiędzy zaraniem wiosny z roku 1794, a wiosną z roku 1919. Tadeusz Kościuszko całą duszą pragnął uwolnić polski lud włościański z niewoli poddaństwa i dał temu wymowny wyraz, uwiązując włościan rodzinnej wsi swojej.

Liczył najwięcej na włościan, których osobicie w chłopskiej siermiędze poprowadził w zwycięski bój pod Racławicami. Odczuwał dokładnie żywiołowe przywiązanie do ziemi wieśniaka polskiego, do tej ziemi ojczyzny, którą użyźniał chłop polski potem i krwią własną. Polska potrzebowała wówczas silnej i walecznej armji, potrzebującej jej i teraz. Lecz dziś wieśniak polski jest w całej pełni wolnym, równouprawnionym obywatelem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

Polskiej, co więcej—głównym jej gospodarzem. W Sejmie Ustawodawczym włościanie polscy posiadają bardzo poważną większość poselską i w armji polskiej tworzyć będą główne jej siły. Śmiało rzec można: od włościan polskich zależy dziś istnienie naszej Ojczyzny i ugruntowanie politycznego jej bytu.

Kościuszko pierwszy odczuł, że chłop polski ma coś z Piasta i on stworzył przyszlą potęgę Polski. To też 125 rocznicę jego przysięgi winniśmy uroczysto obchodzić, lecz nie frazesami i manifestacjami, jeno czynami pozytywnymi, ostrymi, jak stal hartowna.

Wspaniała to i godna najgorętszego poparcia inicjatywa. Kto tylko zdolny do służby wojskowej, nie powinien się od niej uchylać, lecz spieszyć pod sztandary z białym orłem; ci zaś, co pozostają w domu, winni go zaopatrzyć we wszystko, co żołnierzowi potrzeba i czułą otoczyć opieką.

Kto ma złoto lub srebro, choćby to były cenne pamiątki rodzinne, winien je złożyć w ofierze do Skarbu państwa za pośrednictwem władz lokalnych państwowych lub redakcji pism periodycznych na „Dar Kościuszkowski”. Jako manifestacja dla uczczenia 125-iej rocznicy przysięgi Kościuszki na rynku krakowskim wystarczy, jeśli każdy na zewnętrznej stronie swej chaty, swego domostwa lub mieszkania wywiesi w tym domu Orła Białego w polu czerwonym, lub flagę o barwach narodowych biało-czerwonych.

Ochocze wstępowanie rekrutów do szeregów wojska, przestrzeganie karności wojskowej i wierna a ofiarna służba dla Ojczyzny—da nam armię silną i waleczną, którą odeprze zewnętrznego wroga od naszych granic a wewnętrznego poskromi.

Wyteżona praca tych, co pozostali w domu, pozwoli uruchomić warsztaty pracy, dziś nieczynne, da możliwość zaopatrzenia wojska i ludności we wszystkie potrzeby i żywi handel.

Zachowanie w kraju porządku, ładu i spokoju, do czego każdy obywatel winien pomagać władzom państwowym przez tłumienie w zarodku wszelkich zakusów, zmierzających do wywołania zamętu, ułatwi zadanie armji i rządu przy gruntowaniu podstaw przyszłej potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Złoto i srebro, złożone do Skarbu państwa, będzie gwarancją dla naszych banknotów, bo kurs ich ustali, co łącznie wpłynie na stanienie środków utrzymania. Polskę zaś postawi w oczach całego świata, jako państwo, o którego przyszłość i szacunek warto zabiegać, da jej zatem moc nie wzruszoną.

Odezwa włościan ziemi krakowskiej proponuje, by w dniu 24 marca r.b. każdy polak bez różnicy płci i stanowiska złożył na skarb narodowy przynajmniej po 1 koronie (marce), oraz by powtórzył przysięgę Kościuszki.

Niech treść jej popłynie tałą od wód Bałtyku aż po Karpaty szczyty.

Będzie to, zaiste, wspaniałe „Dar” ku uczczeniu pamięci bohatera wiekopomnej sławy, godzin wielkiego historycznego Narodu.

St. Łp.

Syndykat ogrodnicy w Łodzi.

W Warszawie powstaje krajowy Syndykat Ogrodniczy, w Łodzi zaś powstaje tymczasem Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe, które po ostatecznym zorganizowaniu się Syndykatu Warszawskiego, zleje się z nim i będzie odtąd istniało w charakterze Oddziału Syndykatu Warszawskiego w Łodzi.

Organizujące się w Łodzi tymczasowe Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe ma na celu przede wszystkim spolszczenie handlu wszelkimi artykułami, wschodzącymi w dziedzinę ogrodnictwa, a więc handel: owocami, kwiatami, nasionami, warzywami, krzewami, drzewkami, i t. p., który to handel znajduje się dziś prawie wyłącznie w rękach żydowskich i prowadzący jest do tego stopnia w antyhygienicznych warunkach, iż w licznych wypadkach budzi w konsumencie wstręt i odrazę. Dziś chrześcijanin hoduje ogrodnictwo a żyd czerpie z tego zyski.

Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe przystąpi w niedalekiej przyszłości do budowy wielkich hal, w których zcentralizuje cały handel artykułami ogrodnictwa; a przede wszystkim będzie się starało zawsze zaopatrywać swoich członków w nasiona najdoskonalniejsze oraz nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia ogrodnicze i we wszelkie w zawodzie ogrodniczym niezbędne artykuły — po cenach jak najniższych.

Już obecnie, choć Towarzystwo znajduje się dopiero w stadium organizacyjnym, robi się wiele, aby sprawy ogrodnicze kierować na tory nowej, udoskonalonej gospodarki. Ponieważ nastaje czas pilnych robót w ogrodach i sadach, przeto Komisja organizacyjna Towarz. Ogr.-Handl. poszukuje hodowców nasion, którzyby

się podjęli hodować nasiona wszelkich roślin ogrodniczych pod nadzorem Towarzystwa i wyłącznie dla jego składów. Pomoc zawodowa — praktyczna i teoretyczna dla hodowców jest przez Towarzystwo zapewniona.

Obszerna ustawa Towarzystwa została przedstawiona władzom do zatwierdzenia. Komisja organizacyjna składa się z 11 osób z zarządem na czele, w skład którego wchodzi pp: A. Sztyller, jako prezes oraz K. Karwacki, L. Rutkowski i S. Frankowski. Od 15 kwietnia r. b. Towarzystwo otwiera własne biuro przy ul. Dzielnej pod № 25.

Udziały członków wynoszą 250 mk. wpisowe 25. mk.

Nadmienić jeszcze należy, że Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe pragnie corychlej nawiązać kontakt z władzami państwowymi oraz z przedstawicielami instytucji społecznych, a to celem objęcia dostaw artykułów ogrodniczych dla wojsk, więzień i wszelkich innych instytucji państwowych i społecznych. Obecnie dostawy te znajdują się w rękach żydowskich.

Nareszcie Łódź doczekała się instytucji, brak której czuło się niemal na każdym kroku.

Przykro było patrzeć, jak sznury wozów, wjeżdżających do miasta, opanowywane były przez chmary żydów, którzy w oczach bezradnych konsumentów nabywali produkty hurtem, aby później w różnych budkach i norach wstrętnych sprzedawać odbiorcom detalicznym po cenach wyśrubowanych. A co najsmutniejsza, że zyski z pracy producenta chrześcijanina wpływały do kieszeni wrogów polskości — żydów.

Z chwilą, kiedy Towarzystwo Ogr. Handl. rozwinie działalność swoją w całej rozciągłości, stan ten zmieni się. Oby to nastąpiło jak najprędzej!

Zajścia w Stopnicy.

Z Kielc donoszą: W dn. 11 b.m., zebrał się w Stopnicy wielki tłum, liczący blisko 6000 osób, i począł napadać na sklepy żydowskie.

Aresztowano trzech największych podlegaczy i tłum rozpedzono. W godzinę później zebrały się ponownie tłumy i ruszyły na posterunek żandarmerji i usiłowały rozbroić żandarmów. Ale i tym razem udało się rozpedzić tłumy.

O godz. 3-iej po poł. rozpoczął się na nowo pogrom sklepów. Przybyłych na miejsce zajścia żandarmów i policjantów przyjął tłum gradem kamieni. Kilku policjantów i jeden żandarm odnieśli ciężkie rany. Wtedy uprzedzono tłum, że będą zastosowane środki ostrzejsze i dano salwę w górę. A gdy to nie poskutkowało, gdy tłum w dalszym ciągu napierał

na policję i żandarmerii, dano kilka strzałów, od których zginęła jakaś kobieta.

Pod wrażeniem strzałów tłum rozbiegł się, lecz po niejakiem czasie po raz trzeci, na paru ulicach jednocześnie zdarzyło się kilka napadów na sklepy. Ponieważ żandarmeria otrzymała wtedy pomoc z Buska, udało się jej rozpedzić ostatecznie tłumy.

Według przypuszczalnych obliczeń, wartość zrabowanych towarów wynosi 150,000 rb.

Bolszewcy w Częstochowie.

W dniu 19 b.m., o godz. 5 po południu, na dworcu kolejowym w Częstochowie zaszła podryżnacja incydent. Do przejeżdżających z Poznania żołnierzy polskich podszli Le b Rotszyld, Moritz Bendet i Dawid Handelsman, w celach szerzenia niezdrowej propagandy bolszewickiej, i namawiali żołnierzy do porzucenia karabinów.

Żołnierze odwrócili się od nich z oburzeniem, wskazując zebranej na peronie publiczności agitatorów. Publiczność rzuciła się na nich, pragnąc uczynić na szkodliwych wywrotowcach samosąd, lecz dzięki interwencji żandarmerii, całe zajście skończyło się na poturbowaniu bolszewików i odprowadzeniu do posterunku żandarmerji.

Przez całą drogę tłumy ludności towarzyszyły konwoitowi żandarmerji, rzucając wrogie okrzyki pod adresem agitatorów.

Przy aresztowanych znaleziono czerwone kokardki i pisma bolszewickie.

Tegoż dnia aresztowano w alejach czwartego agitatora bolszewickiego, Dawida Kinrusa.

JUTRO, dnia 24-go marca 1919 r.

Asygnaty		
Polskiej Pożyczki Państwowej		
nabywać można po potrąceniu procentu		
100 markowe, kor., rubl. za	96,99	
500 " " " "	484,93	
1000 " " " "	969,86	
5000 " " " "	4849,31	
10000 " " " "	9698,61	

Kronika

— **Rocznica przysięgi Kościuszki.** Jutro przypada setna dwudziesta piąta rocznica przysięgi Kościuszki, złożonej narodowi na Rynku w Krakowie. Związek Miast Polskich, w celu upamiętnienia tego doniosłego zdarzenia dziełowego, a także pragnąc pogłębić uświadczenie historyczne i narodowe najszerzej, wezwał wszystkie miasta polskie do urządzenia w dniu rocznicy uroczystych obchodów. Oprócz nabożeństw pontyfikalnych i pochodów, Związek miast proponuje odczyty popularne, rozrzucone wydawnictwem okolicznościowych, złożenie przez każdego obywatela kraju daru na Skarb narodowy, wreszcie, ażeby miasta wysłały każde swego delegata do Krakowa, na mającą się tam odbyć w dniu pomienionym uroczystość.

— **O odnowienie koncesji.** Inspektor szkolny okręgu łódzkiego ogłasza: „Właściciele szkół wyznaniowych (chederów), ewentualnie towarzystwa, konsorcja i t. p., utrzymujące takie szkoły w Łodzi i mające koncesje od byłych władz rosyjskich, względnie okupacyjnych, winni do dnia 1-go maja r. b. wnieść podania o koncesji władz szkolnych polskich. Termin wskazany pod żadnym warunkiem nie będzie przedłużony. Jako ostatni dzień składania podań, ustanawia się 30 kwietnia b. r. Informacji, dotyczących warunków uzyskania koncesji, udziela w godzinach przyjęć biuro Inspekcji Szkolnej Okręgu miasta Łodzi (Średnia 14), gdzie również należy składać podania. Chedery, na prowadzenie których nie zostaną uzyskane koncesje w oznaczonym terminie, zostaną w drodze przymusowej bezwzględnie i niezwłocznie zamknięte“.

— **Biuro techniczne Polsk. T-wa Gazowni.** Przy ul. Piotrkowskiej 150, otwarte zostało Biuro Techniczne Polskiego Towarzystwa Gazowniczego, którego zadaniem będzie opracowywanie projektów, kosztorysów i wykonywanie robót, wchodzących w zakres gazownictwa. W szczególności biuro P.T.G. podejmuje się: a) budowy nowych gazowni, b) przebudowy i rozszerzenia istniejących, c) opracowywania projektów wszelkiego rodzaju urządzeń gazowniczych, według najnowszych wymagań techniki, d) budowy i przebudowy poszczególnych części gazowni, e) porad fachowych i f) ekspertyz.

Biuro rozporządza całym szeregiem wykwalifikowanych specjalistów i majstrów i gwarantuje za akuradne i ze znanomością rzeczy spełnienie powierzonych mu zadań.

— **Polska i zagranica.** Podobno już od dłuższego czasu zawiązują się w miastach niemieckich i austriackich spółki budowlane, fabryki mebli it.d. przeznaczone do wprowadzenia w stosownej chwili do naszego kraju swych lichych wyrobów.

Równocześnie gromadzą banki zagraniczne znaczne kapitały, by je w stosownej chwili rzucić do Polski. Kraje koalicji również zamierzają objąć dawne swe placówki w Polsce, jak polskie zagłębie węglowe i przemysł naftowy.

Także i państwa neutralne przygotowują kapitały i przemysł, żeby po zawarciu pokoju rozpocząć interesy na wielką skalę w Polsce. Jak donosi „Kupiec poznański“, zamierza Ameryka zabrać się do odbudowy wsi polskich i w tym celu mają w Chicago zbudować masę domów drewnianych, przewieźć części budowlane do Gdańska, skąd by je spławiono Wisłą w głąb kraju.

— **Wolny dowóz mąki.** W cechu majstrów piekarskich poruszono sprawę donuszczenia wolnego dowozu mąki do Łodzi.

Podczas, bowiem, gdy w okolicy Łodzi, wskutek znacznego zapotrzebowania, spekulanci — paskarze — otrzynują mąkę w cenie 1 mk. 30 fenigów za funt, to w dalszych stronach np. w Słupcy, mąka biała kosztuje po 45 fenigów za funt. Dopuszczenie większych dostaw prywatnych transportów mąki z dalszych okolic, przez piekarzy pod kontrolą referenta aprowizacyjnego, przyczyniłoby się do pęknięcia paska na mąkę w okolicy Łodzi i umożliwiłoby wypiekanie przez piekarzy białego chleba w cenie 90 fen. za funt.

— **Z plantacji miejskich.** Roboty około przekształcenia parku w Źródłkach na Ogród Botaniczny, pomimo chłódów, postępują naprzód szybko. Dotąd prowadzone są roboty niwelacyjne, po ukończeniu których nastąpi nasadzenie drzew i krzewów. Obecnie, pomiędzy innymi, odbywa się tu kopanie wielkiego stawu, a wydobywana stąd ziemia rozwożona jest na nasypy, oraz miejsca niżej położone.

Roboty te zatrudniają obecnie 160 robotników.

Roboty ziemne pod skwer na Wodnym Rynku zostały już ukończone. Dróżki w różnych kierunkach wytknięto i odpowiednio usypano.

Sadzenie drzew i krzewów rozpocznie się natychmiast po ustaniu przymrozków. Skwer ten, jak już obecnie widać, będzie bardzo pięknym i podniesie pod względem etycznym całą tę dzielnicę miasta.

W parku ks. Józefa Poniatowskiego urządzone zostało dla młodzieży boisko o przestrzeni 2 i pół morga.

Na cel ten poświęcony został jeden z obszarniejszych terenów.

Na Starym Rynku, oraz w Alei Tadeusza Kościuszki, prowadzone są tylko roboty ziemne.

Ogółem przy plantacjach miejskich pracuje obecnie około 350 ludzi. Z chwilą nastania ciepła — liczba ich podniesioną zostanie conajmniej do 500.

— **Z Koła chemików przy Towarzystwie Techników.** W poniedziałek, d. 24 b. m. o godz. 8 ej wiecz. w lokalu Stow. Techników, odbędzie się odczyt inż. W. Dzięniakowskiego na temat: „Widoki rozwoju przemysłu barwnikowego w Polsce“.

— **Emigracja żydów.** W ministerjum pracy odbyła się narada z przedstawicielami żydów w sprawie emigracji powojennej. Zamierzone jest zmobilizowanie przez rząd sprzedaży karłokrótowych. Objaśnień udzielił referent żydowski sekcji emigracyjnej, p. Alter, Dr. Goldflam twierdził, że emigracja do Palestyny będzie nieznaną, natomiast wzmoże się wychodźstwo żydów z Ameryki. Sionista Kerner dowodził, że owszem, żydzi będą licznie wyjeżdżali do Palestyny. Ortodoks Kirszbraum mówił, że związek ortodoksów opiekować się będzie wszelką emigracją żydowską. Dalszy ciąg obrad nastąpi.

— **Zywność dla chorych.** Wydział zaprowiantowania miasta sprzedać dla chorych za świadectwami lekarskimi następujące produkty spożywcze: Do wyboru ryż po 2 mk. funt, płatki owsiane po 1 mk., manna kaszka po 1 mk. 4 fen., lub mąka po 70 fen. za funt, w ilości 3 funtów na miesiąc jednego z tych artykułów.

— **W sprawie zapomóg dla robotników fabryki Poznańskiego.** Inspektor ochrony pracy, p. Kopytowski, po

Z tygodnia.

Wiosna — Związek ogrodników — Z tararów — Z rzeźni miejskiej — Stan sanitarny miasta.

Wiosna już nadeszła, — ale przy akompaniamencie poświstu wiatrów północno-wschodnich, w towarzystwie mrozu, którego nie powstydzili się styczni średnio surowej zimy. Walczy ona zacięcie z tylnymi jej strażami, śniegiem, pobielającym polem i niwy całunem, zwiastującym zamarcie wszelkiej wegetacji, której wiosna jest przeciw rodzicielką. Na szczęście promienie wiosennego słońca szybko niweczą te zakusy zimy, jakby były w znowiu z dzielnymi naszymi wojskami, co zniweczyły zabórce plany ukraińców i Lwów oswohodziły od grożącego mu niebezpieczeństwa. Maluczko, a ożywcze promienie wiosennego słońca rozbudza wegetację w całej pełni. Miejmy tego jeszcze trochę cierpliwości, nie przerażamy się widokiem polatujących płatków śnieżnych, bo jak starzy ludzie dowodzą, na podstawie wieloletnich obserwacji, każdej zimy śnieg musi paść siedem razy, a padał dopiero sześć.

Z wiosną w przyrodzie szerzemy się wiosna ludów. Uciechna działa, ustanie rozlew krwi, rozpocznie się wyteżona praca nad przygotowaniem lata powszechnego pokoju i błogostawnej jesieni, obfitość w jej plony. Lecz wiosna, skoro się już ustali na dobre, obdarzy nas cennymi podarkami.

Zawrze na całej naszej pracy zarobkowej, kładąc kres bezrobociu: na targach ukażą się świeże jarzy-

ny, dostępne dla każdej kieszeni przeciętnego pracownika, dzięki związkowi ogrodników polskich, który postanowił nie sprzedawać żydom hurtownikom i przekupnikom jarzyn i warzyw, lecz prowadzić ich sprzedaż detaliczną, za pośrednictwem swych członków i detalistów chrześcijan, po cenach przez związek ustanowionych, nad czem roztoczoną będzie ścisła kontrola.

Oprócz jarzyn i warzyw, wiosna obdarzy nas większą niż obecnie obfitością mleka i masła, którego cena uleży by mogła znacznej niższe, gdyby ziemianie nasi poszli za przykładem ogrodników, a Magistrat nasz rozciągnął baczniejszy dozór nad targami artykułów spożywczych, których fałszowanie kwitnie w najlepsze w sposób, zaiste, bezczelny.

Kolonisci niemcy, z okolic podmiejskich dowożący nabiał na targi łódzkie, znać tak dalece oswoili się z wszelkiego rodzaju „erzatzami“, — właścicielami ich „Vaterlandowi“, że nie uznają za rzecz karygodną fałszowanie mleka i masła. Nauczylili oni tej sztuki i sąsiadów swoich włoścjan polskich. W tych dniach pokazywano nam masło w oselkach funtowych, nabyte na targu przy ulicy Wodnej od kolonistki. Napozór było ono ładne, lecz poskrobane nożem rozsypanywało się na proszek. Z oselki tej po przerobieniu jej odpowiednio, wydobyto 20 funtów wody, czystego zaś masła 14 funtów. Za masło to płacono po 12 mk. za funt. Miała go być kwarta; po odlaniu wody została za ledwie kwatka masła, w smaku gorzkiego. Jest to zatem oszustwo karane przez kodeks kryminalny. Do fałszowania w ten sposób masła fałszerze używają wody szlachej (Wasserglas), do fałszowania mąki wody wapiennej.

Falszowanie produktów spożywczych bardzo ujemnie wpływa na zdrowie społeczeństwa, na co powinna być baczna zwrócić uwagę policja sanitarna. Ubój trzody chlewnej, a nawet większych sztuk bydła rogatego, cielat, baranów, odbywa się prawie na uboczu, po różnych kątach po za rzeźnią miejską, w której nawiasem mówiąc zapanowały nie ciekawe stosunki.

Zarząd rzeźni nie dba o swoich pracowników, którym dotychczas, zwłaszcza pracownikom biurowym nie przyznał dodatków drożyznianych. Nie zabiega też o to, by ubój bydła odbywał się w rzeźni, gdzie obecnie bija za ledwie po kilka, a najwyżej kilkanaście sztuk dziennie. Opłata za ubój jest minimalna, zatem nie ten wzgląd odstrasza rzeźników od rzeźni, lecz obawa nadzoru sanitarnego. — W rzeźni bowiem brakowane są i niszczone sztuki niezdrowe ub części mięsa, z organów dotkniętych chorobą, które rzeźnicy bez wahania pakują w kiszki, kiełbasy, salcesony itp. Wymownym tego dowodem były wypadki ostrych zaburzeń u ludzi po spożyciu wędlin, sporządzonych z mięsa zarażonego trychinami, kończące się nawet śmiercią.

Wogóle stan sanitarny naszego miasta pozostawia bardzo wiele do życzenia.

W śródmieściu, nawet w dzielnicach położonych bardziej na uboczu, chodniki i jezdnie utrzymane są w dość względnej czystości, ale za to w podwórzach, w klatkach schodowych i innych ubikacjach wielu domów panuje brud, niechluiństwo posunięte do niemożliwych granic.

Na wiecej zaś oddalonych ulicach dzieła się rzeczy, które pod żadnym pozorem nie powinny być niepowinny.

Wiadomo powszechnie, że podczas okupacji niemieckiej zabijano psy na pokarm dla ludzi. Widocznie namnożyło się amatorów psiego mięsa, jeśli i teraz jeszcze proceder ten się prowadzi. Na ulicy Petersburskiej w domu № 52, mieszka powien niemiec, trudniący się ubojem psów. Prowadzi jednak proceder ten tak niechlujnie że mieszkańcy tego domu, po większej części ludzie ubożsi — skarżą się na nieznosny odór, zaturawiający powietrze. Dom to gęsto zaludniony, odór z krwi i odpadków wylewanych wprost na podwórze, ze skór psich rozwieszanych dla wyschnięcia, jest szkodliwy dla zdrowia, albowiem odpadki te i skóry są siedliskiem chorobotwórczych drobnoustrojów.

Nie mamy nic przeciw zadowoleniu smaku amatorowi psiego mięsa. Lecz jeżeli rzeźnik psiego mięsa chce prowadzić swój proceder, niechże go prowadzi w miejscowości oddalonej od siedzib ludzkich, pod kontrolą policji sanitarny, bo przecież i mięso z psów niezdrowych, szkodliwym jest dla organizmu jego spożywcom.

Wiosna jest zwiastunką ciepłych dni, które niebawem nadejdą. Druga połowa kwietnia i początek maja obfitują nieraz w dni gorące, sprzyjające rozwojowi chorobotwórczych bakterji.

W imię zatem zdrowia ludności naszego miasta apelujemy do władz miarodajnych, by roztoczyły pieczę nad stanem sanitarnym naszej upośledzonej przez brak kanalizacji Łodzi — w imię zasady:

„Mens sana in corpore sano“
Nam tych dusz zdrowych w zdrowem ciele tak bardzo dziś potrzebna!
Janusz.

WAPNO „MARYLIN”
 najlepsze i najwydatniejsze
 biuro sprzedaży
Aleksander Dobrowolski, Warszawa
 Mokotowska 37

powrocie z Warszawy, oświadczył delegatom fabrycznym, że w tych dniach odbędzie się w ministerium ochrony pracy specjalna konferencja, na którą wezwani zostaną prokurenci firmy pp. Z. Kaufman i Epstein i przedstawiciel delegacji robotniczej, w celu rozważenia sprawy zapomóg dla byłych robotników akc. Tow. I. K. Poznańskiego.

Pozdrowienie od naszych bohaterów. O długim niewidzeniu zasylan serdeczne pozdrowienia łodzianom i łodziankom żołnierze z nad S. ochodu: Brzeczowski, F. Mik-zewski, T. Fornalski, Wł. Świątnicki, St. Maciejewski, T. Michalowicz, S. Szudziński, A. Kapiczak, M. Radłowski, St. Żeromiński i W. Rzeźniczak.

— **„Harapa”** łódzkiego tygodnika humorystycznego opuścił prasę nr. 12. Cena 50 fen. Do nabycia u wszystkich kolporterów.

— **Z tow. ośw. „Naprzód”.** Dziś o godz. 11-ej rano, w Koncertówce przy ul. Dzielnej, odbędzie się obchód imienia Kom. Piłsudskiego, urządzone przez T-wo „Naprzód”. Na całość złożą się przemówienia i część artystyczna.

— **Ze zgierskiej Rady miejskiej.** Na ostatnim posiedzeniu Rada miejska w Zgierzu przyznała miejscowej parafii katolickiej drzewa na wiazania dachu na kościele, za 50,000 mk. Nadto, między innymi, uchwalono kredyt dodatkowy w sumie 15,000 marek na zalesienie pół polesnych. Przyjęto do wiadomości komunikat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o przyznaniu dla Zgierza 2,000,000 mk. na roboty publiczne, przyczem zgłoszono kilka projektów robót miejskich, które przekazano do rozpatrzenia miejscowej komisji do robót publicznych.

— **Pobór w Zgierzu.** W piątek ubiegły Komisja poborowa w Zgierzu ukończyła swoje czynności. Na 236 wezwanych, do przeglądu ze Zgierza stawilo się 136, czyli, że nie stawilo się do poboru aż 100!

Z liczby przybytych do przeglądu Komisja zakwalifikowała do służby wojskowej 92 popisowych; odroczone zostało 20, na obserwacje odsłano 12, do powiatowej Komendy Uzupełnień — 2, do innego rocznika przeniesiono 1 popisowego.

80 proc. nieprzybytych do przeglądu stanowią „nasi neutralni”. Z gmin: Bruzyca, Beldów, Ludomierz, Łagiewniki, Nakielnica i Radogoszcz, na 240 wezwanych do przeglądu, nie stawilo się 30.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na dziewiąte z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kuriera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, w **środe, 26 marca r. b.**, wybraliśmy sztukę w 4 aktach Janiny Staszewskiej p. t.

„Na polskiej ziemi”

W sztuce tej ujęty jest okres pierwszych trzech miesięcy wojny europejskiej, w której autorka z ogromną plastyką charakteryzuje zwierzchność żołdaków niemieckich, po wkroczeniu na ziemię polską.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 22 marca:

Front litewsko-białoruski: Grupa generała Szeptyckiego. Sytuacja bez zmiany.

Grupa generała Listowskiego. W pościgu za nieprzyjacielem osiągnęły nasze oddziały Łyszczę i Dobrostawnie.

Front wołyński: Grupa generała

Śmigłego. Utarczki patroli wywiadowych.

Front galicyjski: Generał Iwaszkiewicz. Grupa pułkownika Berbeckiego. Przednie oddziały zaatakowały nieprzyjaciela koło Niemirowa i Wierzbina, zmuszając go do rozwinięcia się do botu.

Grupa lwowska: Pod Lwowem zwykła działalność artylerii i drobne potyczki piechoty. Nasze uderzenie w kierunku północnym powiodło się. Po uporczywych walkach wyparto ukraińców i obsadzono Jamelno, porzeczce Janowskie, Białą Górę, Stracz, Wielkopole i Dobrostawny. Wzięto do niewoli 102 ukraińców, zdobyto 3 kulomioty, dużo amunicji i granatów ręcznych. Energiczny pościg uniemożliwił nieprzyjacielowi zupełne zniszczenie zakładów wodociagowych.

Oddziały generała Aleksandrowicza zajęły folwark Kopankę, Leśnicę i Laszki.

Grupa wielkopolska: Na odcinki Dobrzany — Ebenau ożywiona akcja naszej artylerii. Batarie nasze ostrzeliwały Uherce Niezabitowskie. Eskadra poznańska obrzuciła bombami Rudki.

Oddziały pułkownika Minkiewicza dokonały kilku udanych wypadów. Jeden z haonów, wspomagany pociegiem pancernym, wyparł ukraińców z Siedlisk na północny wschód od Sądowej Wiszni. Z Drozdowic wyrzucano ukraińców. Podsuwające się patrole nieprzyjacielskie na wschód od Nowego Miasta i Chyrowa, odrzucono.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego *Haller* pułkownik.

Pierwsze reformy.

WARSZAWA, 22.3. Związek Ludowo-narodowy na dzisiejszym plenarnym zebraniu postanowił wystąpić jaknajrychlej z własnym projektem reformy rolnej.

Węgry zerwały stosunki z koalicją

BUDAPESZT, 22.3. Przedstawiciele Misji Międzynarodowej Ententy zakomunikowali wczoraj hr. Karolyi treść noty koalicyjnej o wyznaczeniu nowej linii demarkacyjnej pomiędzy Węgrami a Rumunią.

Hr. Karolyi po otrzymaniu noty zwołał posiedzenie Rady Ministrów, na którym postanowiono tekst odpowiedzi dla koalicji. Rząd węgierski w odpowiedzi zaznacza, że nie może przyjąć noty koalicyjnej do wiadomości i podaje się do dymisji.

Władza na Węgrzech w rękę proletariatu.

BUDAPESZT, 22.III. (PAT.) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Prezydent republiki hr. Karolyi wydał następującą proklamację do narodu węgierskiego: Rząd abdykował. Ci, którzy dotąd z woli ludu węgierskiego i przy poparciu proletariatu węgierskiego rządzą, przekazali się, że nębilagana siła stosunków wymaga innego kierunku. Produkcja może być zapewniona tylko wówczas, jeżeli proletariát obejmie władzę. Obok anarchii, która zagraża produkcji, wewnętrzne położenie kraju jest krytyczne. Konferencja pokojowa w Paryżu potajemnie zdecydowała, że cały obszar węgierski ma być obsadzony wojskiem. Komisja ententy orzekła, że linia demarkacyjna ma być odciążona uważana za granicę polityczną. Dalsze obsadzenie kraju ma widocznie na celu uczynienie Węgier terenem do przemarszu wojsk i terenem operacyjnym przeciw armii sowieckiej, walczącej na granicy Rumunii. Kraj, nam zrabowany, miał by się stać zapłatą dla tych wojsk rumuńskich i czeskich, któreby pobili armię rosyjskich sowieków.

Jako prowizoryczny prezydent Rzeczypospolitej węgierskiej w obliczu konferencji pokojowej w Paryżu, apeluje do proletariatu całego świata o sprawiedliwość i porażenie. Abdykuję i oddaję władzę w ręce proletariatu narodu węgierskiego. Podpisany: Karolyi.

Socjaliści obieali władzę na Węgrzech.

BUDAPESZT, 22.III. (PAT.) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Kierownictwa węgierskiej partii socjalistycznej i węgierskiej partii komunistycznej uchwały na wspólnym posiedzeniu zjednoczyć oba te stronnictwa. Nowe stronnictwo będzie narazie nazywać się „Węgie-

skim Stronnictwem Socjalistycznym”. Stronnictwo to obejmuje bezpośrednio imieniem proletariatu węgierskiego całą władzę w swoje ręce. Dyktaturę proletariatu wykonywać będą rady robotników, włoścjan i żołnierzy, celem zabezpieczenia panowania proletariatu. Celem zabezpieczenia się przeciw imperializmowi koalicji, zwarty ma być najściślejszy związek broni i związku ducha z rządem rosyjskich sowieków. Uchwała ta, przedłożona radzie ministrów, została jednomyślnie przyjęta.

BUDAPESZT, 22.III. (PAT.) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Rada robotników objęła władzę rządową. Utworzył się tymczasowy rząd rewolucyjny, którego członkowie noszą tytuł komisarzy ludowych. Prezydium objął Aleksander Harbay, skarż Eugeniusz Varga, sprawy zagraniczne Kukn, Komisariat wojny Józef Bogamy, sprawy społeczne Wilhelm Böhm. Rząd proklamował w całym kraju i w Budapeszcie sądy dożalne.

Zaraza.

BUDAPESZT 22.3. (PAT.) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Nowy rząd wysłał lotników do wojsk sowieków rosyjskich, aby ich zawiadomił o obietni władzy. Rząd proklamował w całym kraju najostrożniejsze stosowanie sądów dożalnych i wydał zakaz używania alkoholu.

Czarna zmora na Węgrzech.

BUDAPESZT, 22.3. (PAT.) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Na wczorajszym posiedzeniu rady robotniczej oświadczył Harbay, że nowy kierunek, który należy zainicjować, polega na tem, że Węgry od wschodu oczekują tego, czego im zachód odmówił i, że siła zbrojnego proletariatu zbliża się do Węgier.

Dar Amer. Czerwonego Krzyża.

WARSZAWA, 22.3. Misja amerykańskiego czerwonego krzyża oddała do dyspozycji naczelnego dowództwa 3000 koder i 1500 par butów.

Aresztowani polały w Rosji.

WARSZAWA, 22.3. (PAT.) Ze źródeł urzędowych donoszą, że zśród aresztowanych w Rosji członków i funkcionariuszy przedstawicielstwa polskiego pozostają w więzieniu w Moskwie pp.: Mierzyński, Rosset, Łubieński i Umiański, w Petersburgu: Cichocki, Zarnowski i Koriat, we Włodzimierzu: Piunter, w Kazaniu — Neiman. Wszyscy inni są już uwolnieni a stan zdrowia aresztowanych jest zupełnie dobry.

Jeszcze jedna misja.

WIENIEN 22.3. (PAT.) „Temps” donosi: Poseł amerykański w Bernie wreczył wczoraj sekretarzowi stanu zachodniej Ukrainy dr. Panence notę, w której delegacja amerykańska na kongresie pokojowym donosi, że Wilson otrzymał telegram ukraiński, dotyczący sprawy polsko-ukraińskiej, którą badała misja gen. Barthelemy. Wilson poświęcił sprawie tej wiele uwagi. Będzie wysłana specjalna komisja sojuszników dla zbadania sprawy na miejscu. Wilson liczy nato, że w oczekiwaniu przybycia misji, oraz ze względu na ogólny interes Ukrainy, akcja wojskowa będzie wstrzymana.

Podręcz bohaterów.

PRZEMYSL, 22.3. (PAT.) Wczoraj odbył się tu manifestacyjny pogrzeb 2 żołnierzy wielkopolskich, którzy zmarli z odniesionych pod Sądową Wisznia ran w tutejszym szpitalu wojskowym. Są to żołnierze Władysław Jopek i Józef Pietryka.

Poczynania Niemców w Poznańskim.

POZNAN, 22.3. (PAT.) Z wydziału prasowego naczelnego rady ludowej donoszą: Osoby, przybyły niedawno z powiatu złotowskiego w Prusiech Królewskich, informują, że niemiecy zaciągają przymusowo pod broń 5 roczników bez względu na narodowość.

Wybiedł pruskie.

BERLIN 22.3. Tel. iskr. stacji poznańskiej. Niemieccy delegaci na konferencji w Spa zaproponowali, aby wojska Hallera wyładowały nie w Gdańsku, lecz w Królewc. Propozycję tę poparli oni całym szeregiem wykrętów. Przedstawiciele koalicji podkreślili raz jeszcze, że stanowisko ich w tej sprawie jest niezłomne i, że Haller musi lądować w Gdańsku.

Odmowa wydania paszportów.

LONDYN, 22.3. (PAT.) Telegram iskr. stacji poznańskiej. Rząd angielski odmówił paszportów członkom ustanowionej w Bernie międzynarodowej komisji socjalistycznej, która ma wyjechać do Rosji celem zbadania tamtejszej sytuacji.

„Zwycięstwo bohaterstwo żołnierzy”.

PARYŻ, 22.3. Depesza Havasa. W rozmowie ze sprawozdawcą „Matina” oświadczył marszałek Foch, że odniesienie zwycięstwa zawdzięczać należy tylko podziwu godnemu mestwu żołnierzy, nie zaś sztuce wojennej wodzów. Jego jedyną zasługą jest, iż nawet w najkrytyczniejszych chwilach nie stracił wiary w powodzenie.

Generalny komisarz dla Alzacji.

PARYŻ, 22.3. Depesza Havasa. Millerand został zamianowany generalnym komisarzem dla Alzacji i Lotaryngji.

Buta krzyżacka)

BERLIN 22.3. Tel. iskr. stacji poznańskiej. Na zapytanie przedstawicieli prasy w sprawie Górnego Ślązka odpowiedziano urzędownie, że żadna odpowiedzialna władza niemiecka nie udzieli swej zgody na ustąpienie Górnego Ślązka.

Z ostatniej chwili. Z Warszawy.

(Telefonem od własn. korespondenta.)

Centrala N. Z. R. w Łodzi.

W sferach Narodowego Związku Robotniczego powstał projekt przeniesienia centrali partii z Warszawy do Łodzi.

Armja polska na Syberji.

Przybył do Warszawy porucznik Wawrzycki, wysłany jako kurjer wojsk polskich która w ilości 30 tysięcy walczą z bolszewikami, pod dowództwem pułk. Czumy.

Wyjazd Paderewskiego.

Wyjazd prezydenta Paderewskiego, na konferencje pokojową w Paryżu, nastąpi w poniedziałek lub wtorek.

Zakaz noszenia orderów.

Rozkazem ministerjum spraw wojskowych zakazano wszystkim oficerom wojsk polskich, noszenia orderów i wszelkich odznak Rosji, Niemiec i Austrii.

Strajk kolejowy.

Na wczorajszej naradzie pracowników warszawskiego węzła kolejowego, zakomunikowano, że ministerjum kolei, po porozumieniu z komisją sejmową, postanowiło wszystkim pracownikom, pobierającym nie więcej niż 750 mk. miesięcznie, wypłacić jednorazowy dodatek drożyzniany, w sumie 200 mk. Projektowany zatem na dzisiaj strajk odłożono, niemniej sprawa bezrobocia nie przesadzono, gdyż, jak to już donosiliśmy, pracownicy kolei żądają 300 mk. dodatku drożyznianego miesięcznie.

Przyjazd Hallera.

Sfery wojskowe i miasto czynią gorączkowe przygotowania na przyjęcie wojsk generała Hallera. Lokatorzy z hotelu „Polonia”, otrzymali rozkaz opróżnienia zajmowanych pokoi, gdyż cały budynek przeznaczono dla sztabu generała Hallera.

Giełda.

Zamknięcie giełdy warszawskiej d. 22 marca
 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915/16 wartość kuponu 615,6, dopłacono trans. 193,25 — 50 żądano 203. Poszukiwano 193
 6 proc. obligacje m. Warszawy 1917 za marek 100 wartość kuponu 1,35.
 5 proc. obligacje banku ziemskiego za marek 100 wartość kuponu 2,19,7; żądano 1 i 4 Poszukiw. 99
 4 i pół listy zastaw ziem. A i B wartość kuponu 2,24,8 Dopłacono trans. 184,25 — 124,00 — 25 — 76 Żądano 191, Poszukiwano 181
 4 proc. listy zastaw ziem A i B wartość kuponu 1,99,8
 5 proc. listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000 wartość kuponu 4,74,5 dopłacono trans 192,00 — 25 — 50 — 193,00 — 25 żądano 199 Poszukiwano 189
 4 i pół listy zast. m. Warszawy po 3000 1000 wartość kuponu 4,27,1
 Ruble carskie a 500 wartość kuponu 123,75 — 124,00 — 25 — 50
 Ruble dumskie a 1000 wartość kuponu 72,50 — 73,00 — 25
 Korony wartość kuponu 50,75 — 77,50 — 50 — 85.

Zakład D-ra KMITY

Aleje Jarosłimskie № 89
ChOROBY: gardła, nosa i uszu
 Stosowanie ultravioletowych promieni przy grzelnicy

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do §§ 22 Ustawy Towarzystwa Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod Nr. 47R. przy ulicy Pasaż-Szulca, przez Józefa i Esterę-Chanę małż. Pruszyńskich, odnowiona z konwersją Rub. 44.800 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 40.000;

2. pod Nr. 630 przy ul. Piotrkowskiej, przez Samuela i Marię małżonków Zerbe, odnowiona z konwersją Rub. 22.500 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 30.000;

3. pod Nr. 722a przy ul. Piotrkowskiej, przez Arona i Szyfrę małż. Zajbert i Hersz i Pessę małż. Zajbert, dodatkowa z przeszacowania Rub. 130.000;

4. pod Nr. 359b przy ul. Nowo-Targowej, przez Mendla i Ryskę vel Reginę małż. Wiener, odnowiona z konwersją Rub. 11.300 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 22.000;

5. pod Nr. 566 przy ul. Piotrkowskiej, przez Surlaję Szafranową, Chandzię Habermanową, Frodel Szyjewiczową i Nuchima-Lajba Szafrana, dodatkowa z przeszacowania Rub. 27.000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Okazja!

Od poniedziałku, 17 marca i dni następnych rozpocznie się **wyprzedaż mebli**

nowych i używanych solidnej roboty, po cenach bardzo niższych. Wielki wybór stołowych, sypialek, salonów, gabinetów, łóżka metalowe i kłowe, wózki i weloocypery dziecięce, wanny zwykłe i z piecami, lodowne, maszyny do szycia, gramofony, dywany, Inoleum, portjery pluszowe, chodnik dywanowy, lampy naitowe. Ruble i korony przyjmuje się. **Magazyn mebli Władysława Remiszewskiego, ulica Piotrkowska 116, I piętro.**

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego” 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 26 marca

Leon Rygiel

Główne Zasady Pisowni Polskiej ze słowniczkiem

według ostatnich uchwał Akademii Umiejętności dozwolone do użytku szkolnego przez Minister Oświecenia rozporządzeniem z dnia 10 lutego 1919 r. № 14717

Książka winna znaleźć się w rękach każdego nauczyciela i ucznia
Cena m. k. i fan. 20

Skład Główny w Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnych
Warszawa, Nowy Świat 33.

Piotrkowska 132, I piętro, front

Pracownia Gorsetów

Anny Laferskiej

Piotrkowska 132, I piętro, front

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedziało

kilkanaście tysięcy osób

i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do „Kurjera”.

Ważne dla wszystkich!

Polskie Biuro Reklamy Prasowej

Warszawa, Mazowiecka 7,

zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach Ziemi Polskich i zagranicznych szybko i na dogodnych warunkach.

Dewiza: **Reklama jest motorem Przemysłu i Handlu**

Z. MITTELSTAEDT I S-ka

(dawniej K. KAWECKI i S-ka)

Łódź, Przejazd 42/44. Łódź, Przejazd 42/44

poleca wagonowo i ze składu:

■ Dachówkę,	■ Torf,	■
■ Cement,	■ Drzewo rąbane i	■
■ Wapno,	■ w szczepach,	■
■ Gips,	■ dębowe brzoźowe	■
■ Cegłę, szam	■ i sosnowe	■

ChOROZY płucne są uLECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „FACOSOL” leczy radykalnie choroby płucne. „FACOSOL” zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko Bronchit, Gruźlicę, Kaszel, Astmę i Koklusz.

Sposób użycia przy każdym flakonie. — Dostać w aptekach i składach aptecznych.

Swierzbę

u koni i bydła leczy mydlana maść, **Ekwoł - „Hebdy”**

Zadać wszędzie — przedstawiciel Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie.

Konstanty Kaweckie i S-ka

Łódź, Przejazd 21.

Cement		wapno marmurowane,
Gips		lasowane i nawozowe
tektura smolowa		maszyny rolnicze
wagonowo i ze składu		

Salon fryzjerski dla Dam

Eugenji Kartowskiej

obe nie Piotrkowska 60 I p, fr, p lewa na pięćniesz fryzury z ondulacją, mycie głowy, manucure — farbowanie włosów w różnych kolorach, masaże przeciw wypadaniu i na porost włosów. **Usuwa wszelkie brodawki.**

Codziennie kursy wieczorowe. Przyjmuje od 8 rano do 9 wieczorem.

Sycytacyja sprzedaż

drzewa bu ulc. i na opa, desek i wozu, odędzie się w poniedziałek 24 b. m. o g. 11 tej przed poł., w południu przy ul. Łąkowej Nr. 1.

Operator odcisków

A. Kartowski

mieszka obecnie

Piotrkowska 60, I p. fr. usuwa odciski, wrosnięte paznokcie oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

Sprzedż resztek

welnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych. :::

Marja Majer

ul. Piotrkowska 90, lewa oficyna, I piętro.

Koszykarstwa w teorii i praktyce

wyucza prędkim sposobem

Szkoła Siódu

M. Putowej

w Łodzi ulica Zgierska № 11.

Tkálnia sztuczna.

Łkante różnej formy dziur sztucznie nie do poznania, tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszelkich towarach.

ul. Lipowa 36 róg Benedykta w podwórzu lewa wejście m. 2.

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A. Resztki i resztki sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 m. 3. 2-gie piętro front.

Lokleć towar. wełn.
na szewioty w różn. kol. od 17 mk
na Ubrania uczniowskie 33 mk
na Męskie i skaut. 35 mk
na Dziecinne 14 mk
na Spodnie 20 mk
na Kamizelki satnoz. 26 mk
na Palta 28 mk
na Suknie i kostiumy 18 mk
na Bluzki i spódnice 8 mk
Alpega i ca'gi duhel, 20 mk
Chustki 18 mk

Piotrkowska 34-5, 2 p., front H. Srebrnik.

AIAI Meble sprzedaje: szafy, łóżka, krzesła, stół, stoliki, kredensy, ciotniane, sypialni, dębowe, mahoniowe, oraz kasa składowa, Piotrkowska Nr. 108. Przewidywane

Ciuromantka studowała w Paryżu Juliusza 13, m. 46. Prawa odleg. na II piętro od 10 do 11 od 9—10

Do sprzedania kotłoz na 30 wader z żelaznej blachy. Właściciel doś w sklepie „Rola” róg Dzielnej i Ogrodowej.

Do sprzedania plac 40 x 80 przy szosie Pabianickiej, vis a vis remizy. Wiadomość: Woźna 12, Kozłowski

Fryzjerski Abus zgubił legitymację chlebowa, wydana z ul. Politechnicznej

Fortepian czarny krótki sprzedaje z powodu wyjazdu Szkolna 31

Jedyny w Łodzi zakład robienia **Joyny** garderoby używanych materiałów, nie ma podwieża, oryginalne, rze chemicznie i farbule garderoby maska. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortowa Chrześcijańska Piotrkowska 111

Jakub Bławat zgubił legitymację chlebowa, wydana z ul. Złota, na 10 osób

Kuono sprzedaje ruchomości, nieruchomości, lokata kapitału, rekomendacja pracowników wszystkich branż i zawodów. Biuro Redakcyjne Taszyckiego, ul. Piotrkowska № 90.

Kasetkę żelazną do pianin, sprzedam tanio. Sienkiewicza 29 w Śniadarni.

Kuono sprzedaje w tym czasie komplet firmy Pathe 2 do sprzedania. Widzowska 145 m. 8.

Krygler Kazimiera zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Mebie z kłowa okolo, kase omal, trwałą sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9

Miedziany kotłoz, wagi 10 ton, w wader wody utrzymuje, do sprzedania. Srebrzyńska 2a, sklep kolumnowy

Miecznik Anceł zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, karta na chleb i 25 mk pianin.

Rothman Izrael zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Konstanyńska 46

Sprzedany **krawiec wojenny** otrzymuje wszelkie przeroby ubiorów wojskowych oraz sportowych z własnego materiału na zamówiey **L. Grosman**. Łódź, Konstanyńska Nr. 31.

Szpice ubiły na rasowy zegarek Aleksandrowie wabi się Puszy. Proszę odprawić za nagrodą w Rabienia Galewskich, pod Aleksandrowem

Szyje elegancko kostiumy, palł suknie podług świeżych mod. Po bardzo niskich cenach. Z suknie, Rudzki Piotrkowska 17

Stocinska Aneta zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Trzy warsztaty zezbiarskie, maszyna laubzegowa, oraz wpi maszyna, duża zezbiarskie i różn narzędzia stolarskie zaraz do sprzedania. Zawadzka Bałuty Na II zezbiarsza W Raczkińskiego

Zilbering Mendel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

30,000 rubli ujemnie, oż na lesy m. mer hipoteki Biuro Taszyckiego Piotrkowska № 90.

W MARCU
Każda kobieta, chcąca uniknąć piegów latem, używa **Krem „ORO”**